

Anna Kowalska

**PAPIESKIE APELE DO POLSKI
W SPRAWIE POMOCY DLA ZIEMI ŚWIĘTEJ (XII–XIV w.)**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie apeli papieskich skierowanych na ziemię polskie, a dotyczących pomocy dla Ziemi Świętej. Do tej pory temat ten poruszany był głównie pod kątem ideologii i motywów powstrzymujących Polaków od udziału w wyprawach palestyńskich, a także w aspekcie ruchu krucjatowego przeciw poganom nadbałtyckim¹. Nakazy wsparcia finansowego przedstawione zostały natomiast w pracy poświęconej dziesięcinie papieskiej². Ze względu jednak na charakter owej publikacji pominięte zostały datki indywidualne, takie jak zbiórki do skarbon kościelnych, zapisy testamentowe czy donacje dla zakonów związanych z Ziemią Świętą. Jednocześnie nowe wydawnictwa źródłowe: *Bullarium Poloniae*³, *Schlesisches Urkundenbuch*⁴ czy nie wykorzystany dotąd cykl dokumentów w *Pommersches Urkundenbuch*⁵, pozwalają na ponowne podjęcie tematu i rozszerzenie go chronologicznie na wiek XIV. Uważam, że elementy te, a także zestawienie wezwań do walki w Palestynie i nakazów opłat na jej rzecz, pozwolą uzyskać pełniejszy obraz tych wydarzeń.

Pierwsze apele skierowane na tereny polskie w kwestiach Ziemi Świętej odnotowujemy już u progu jerozolimskich wypraw krzyżowych. Na synodzie w Clermont Urban II w mowie (27 XI 1095 r.) wzywającej do walki przeciw Saracenom, zwracał się również do Polaków⁶. A. F. Grabski napisał:

¹ S. Zakrzewski, *Zachód i Wschód w historii Polski. Zagadnienia Historyczne*, Lwów 1908; R. Grodecki, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych*, „Przegląd Współczesny” 1923, nr 18; A. F. Grabski, *Polska wobec idei wypraw krzyżowych na przełomie XI i XII w.* „Duch krzyżowy” Anonima Galla, „Zapiski Historyczne” 1961, t. 26, z. 4; idem, *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, Warszawa 1964.

² J. Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej. Studium historyczno-prawne*, Lublin 1974, s. 30.

³ *Bullarium Poloniae* [dalej: BP] 1000–1417, t. 1–3, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae 1982–1988.

⁴ *Schlesisches Urkundenbuch* [dalej: SUB] 1231–1290, t. 2–5, wyd. W. Irgang, Wien 1977–1993.

⁵ *Pommersches Urkundenbuch* [dalej: PUB] 1331–1335, t. 8, wyd. E. Assmann, Köln–Graz 1961.

⁶ A. F. Grabski, *Polska wobec...*, s. 39.

Można, znając mechanikę organizowania I krucjaty, z wysokim prawdopodobieństwem przypuszczać, że głos papieżstwa dotarł także i do Polski⁷.

Niestety, nie ma żadnych dowodów na to, iż usłuchali oni nawoływań Urbana. Nie powinno się jednak całkowicie wykluczać możliwości ich udziału w I krucjacie, a wiadomość o jej skutkach na pewno dotarła do kraju Piastów i odnotowana została przez jeden z roczników⁸.

Już pół wieku później papież znów wzywał do podjęcia kolejnej wyprawy i obiecywał wszystkim krzyżowcom takie same odpusty⁹, a Bernard z Clairvaux rozsyłał listy do klasztorów cysterskich w całej Europie i nakazywał głoszenie haseł krucjatowych także przeciwko Słowianom połabskim¹⁰. Możliwe, że list taki dotarł do istniejącego od 1140 r. klasztoru jędrzejowskiego. Propaganda owa dała efekty, a jeden z uczestników wyprawy przywiózł z Palestyny do Kłodzka obraz Matki Boskiej na drzewie cedrowym¹¹.

W czasie przygotowań do III krucjaty zjawił się w Polsce legat papieski, Jan Malabranka, aby głosić potrzebę jej wsparcia. Może z jego przyjazdem należy łączyć pojawienie się wzmianki w roczniku, że „Jerozolima została zdobytą przez pogan”¹². Wizycie tej zawdzięczamy też najwcześniejszą wiadomość o opłatach na rzecz odzyskania Ziemi Świętej¹³. Jan Długosz tak opisał wydarzenia związane z przybyciem wysłannika Klemensa III do Polski w roku 1189:

⁷ *Ibidem*; w czasach nowożytnych zrodziła się legenda herbowa nawiązująca do udziału w I krucjacie przodka rycerzy pieczętujących się herbem Dąbrowa. Jedną z wersji głosi nawet, że było dwóch braci, którzy walczyli u boku Godfryda de Bouillon. M. Cetwiński, M. Derwich, *Herby, legendy, dawne mity*, Wrocław 1989, s. 150. Autorzy podają również legendę herbową Junoszy, także związaną z I krucjatą; M. K a z a Ń c z u k, *Staropolskie legendy herbowe*, Wrocław 1990, s. 95.

⁸ *Rocznik kapitulny krakowski*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica* [dalej: MPH], t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 796.

⁹ PUB, 786–1253, t. 1, wyd. R. Klempin, Stettin 1868, nr 32. Książęta polscy wzięli udział w obu tych wyprawach. W połabskiej Mieszko Stary (K. Myśliński, *Sprawa udziału Polski w wyprawie niemieckiej na Słowian połabskich*, [w:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Poznań 1979; *idem*, *Polska wobec Słowian połabskich do końca XII w.*, Lublin 1993), a w tym samym roku na Jaćwież wyprawił się Bolesław Kędzierzawy. Na wyprawę jerozolimską wyruszył Władysław Wygnaniec lub Bolesław Wysoki. Przebywali oni wtedy na terenie Niemiec i ich wyprawę należy wiązać z przygotowaniem na dworze Konrada III. M. Mendys, *Udział Władysława II w krucjacie roku 1147*, „Rocznik Zakładu Naukowego im. Ossolińskich” 1927–1928, R. 1–2; B. Zientara, *Bolesław Wysoki – tulacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski w XII w.*, „Przegląd Historyczny” 1971, t. 62, z. 3; do nowych wniosków doszedł M. Gładysz, *W sprawie udziału polskiego księcia w II krucjacie jerozolimskiej (1147–1149)*, [w:] *Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci*, „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza” 1997, nr 4. Autor rozpoznaje w tajemniczym księciu Henryka Sandomierskiego.

¹⁰ PUB, t. 1, nr 31; S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. 2, Warszawa 1987, s. 231.

¹¹ K. Migoń, *Podróże Ślązaków na Wschód*, „Kwartalnik Opolski” 1966, R. 12, nr 2, s. 32.

¹² *Rocznik małopolski*, [w:] MPH, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1878, s. 160.

¹³ Lata 1187–1189 to okres między upadkiem Jerozolimy pod naporem wojsk Saladyna a wyruszeniem III krucjaty poprzedzonej potężną propagandą papieską na jej rzecz.

Papież [...] pragnąc zreformować Kościół polski zarówno w odniesieniu do członków, jak głowy i chcąc uzyskać poparcie ze strony kleru polskiego na wydatki związane z obroną Ziemi Świętej, której odzyskania gorąco pragnął, wysłał do Polski kardynała Jana zw. Malabranka. Ten przybywszy do Krakowa, przyjęty w uroczystej procesji przez księcia Kazimierza, biskupa Pełkę i wszystkie stany, wyznaczył w Krakowie synod wszystkich biskupów diecezji gnieźnieńskiej i ogłosił pewne uchwały [...] i nałożył zarówno na biskupów, jak i na cały kler dziesięcinę przeznaczoną na odzyskanie Ziemi Świętej¹⁴.

J. Dudziak twierdzi, że nie było to nałożenie dziesięciny, lecz tylko nawoływanie do przyścia z pomocą finansową¹⁵ w ramach tzw. dziesięciny saladyńskiej, a duchowieństwo polskie postanowiło wówczas przeznaczyć na ten cel dziesiątą część dochodów ze swych beneficjów. Zgoda ta miała nastąpić przy gorliwym poparciu biskupa krakowskiego, hojne dary zaś, jakie ofiarował Malabrance książę Kazimierz, mogły być drobną rekompensatą za to, iż możni w Polsce nie przyłączyli się do ofiarności kleru. Prawdopodobnie też była to ofiarność jednorazowa¹⁶. Natomiast według Z. Pęcowskiego, składkę tę wpłaciło przede wszystkim zgromadzenie miechowskie¹⁷.

Być może wizyta Malabranki stała się impulsem dla rycerza Dzierzka¹⁸, który wieści o sprawach omawianych na synodzie miał z pierwszej ręki – od swego brata, biskupa płockiego Wita. Może właśnie za jego namową, w roku 1189 lub 1190 Dzierzko spisał testament i najprawdopodobniej wyruszył na III krucjatę. Do kraju już nie powrócił.

Ponad 20 lat później (1213 r.), Innocenty III wezwał „wszystkich wiernych Chrystusowi, do podjęcia wyprawy z pomocą Ziemi Świętej”. Obiecywał darowanie grzechów i przebaczenie wszystkim, którzy doprowadzą do przyłączenia się do niej innych osób¹⁹. Papież nakazał też ogłoszenie krucjaty arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i podległym mu biskupom, a także wzywanie wiernych „do karania obrazy Ukrzyżowanego”²⁰. W końcu zawiadamił duchowieństwo prowincji gnieźnieńskiej o zwołaniu soboru. Rozpoczęcie obrad wyznaczył na 1 XI 1215 r. W liście zwołującym sobór również jako jedną z przyczyn podał potrzebę niesienia pomocy Ziemi Świętej²¹.

¹⁴ J. Długosz, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, ks. VI, Warszawa 1973, s. 184.

¹⁵ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 30.

¹⁶ *Ibidem*, s. 33, 35.

¹⁷ Z. Pęcowski, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967, s. 305.

¹⁸ J. S. Bystroń, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147–1914*, Kraków 1930, s. 4; Z. Kozłowska-Budkowa, *Dzierzko*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1946–1948, s. 163.

¹⁹ BP, t. 1, nr 100.

²⁰ BP, t. 1, nr 101.

²¹ BP, t. 1, nr 102.

W wyznaczonym terminie na Lateran udała się delegacja polska z arcybiskupem Henrykiem Kietliczem i biskupami: krakowskim Wincentym zwanym Kadłubkiem, wrocławskim Wawrzyńcem, wrocławskim Barto i lubuskim Wawrzyńcem²². W trakcie obrad uchwalono nową wyprawę krzyżową, która miała się rozpocząć w roku 1217. Uczestnicy soboru przyjęli krzyż²³, a biskupi zobowiązani zostali do głoszenia kazań krucjatowych.

Po powrocie do kraju w 1216 r. arcybiskup zwołał synod, na którym – oprócz przekazania ustaw soborowych – miano zająć się planami wyprawy polskiej, do której Kietlicz zobowiązał się w imieniu książąt²⁴. Niestety, na temat postanowień, jakie wtedy zapadły, nie można powiedzieć nic bliższego, gdyż sama teza, że synod taki w ogóle się odbył, jest wysnuta na podstawie dowodów pośrednich i nie zachowały się z niego żadne dokumenty.

Ponieważ jeszcze w tym samym roku na pograniczu mazowiecko-pruskim rozpoczęły się nowe walki²⁵, arcybiskup i książęta polscy zwrócili się do papieża z prośbą o zamianę ślubów wyprawy jerozolimskiej na wyprawę w obronie misji pruskiej. W odpowiedzi Honoriusz III zwolnił z nich arcybiskupa, ze względu na stan jego zdrowia. Uwzględnił też prośbę, aby krzyżowcy, przynajmniej z dwóch księstw, „najbliżej położonych pogańskim Prusom”, zostali zwolnieni ze ślubów palestyńskich, ale tylko za uprzednią wiedzą Kietlicza²⁶. Natomiast ci, których stać było na wyprawę na Wschód, mieli to bezwzględnie uczynić²⁷. Jednak już w roku 1218 ci, którzy nie mieli sił, aby iść z pomocą Ziemi Świętej, a wyruszyli do walki z Prusami, uzyskali odpuszczenie grzechów, jak w Jerozolimie, a dostojnicy kościoła mieli się zatroszczyć o głoszenie wiernym tego zlecenia²⁸.

Możliwe, że sprawa ślubów złożonych przez Kietlicza ciągnęła się przez cały okres V krucjaty, gdyż w 1221 r. Honoriusz III przypomniał Leszkowi Bialemu o ich wykonaniu, a książę tłumacząc się używał powszechnie znanych argumentów, że: musi bronić polskich granic przed poganami; jest przyzwyczajony do picia miodu i piwa, a trunków tych nie ma w Palestynie, a na dodatek jest zbyt otyły. W zamian ofiarował zorganizowanie krucjaty na pogan nadbałtyckich²⁹. Papież bullą z 17 kwietnia 1221 r. udzielił Leszkowi dyspensy³⁰.

²² T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 40.

²³ M. Fąka, *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicza (1199–1219)*, „Prawo Kanoniczne” 1969, t. 12, nr 3–4, s. 113.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka – społeczeństwo – państwo – ideologia*, Gdańsk 1988, s. 88.

²⁶ *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae* [dalej: VMPetL], t. 1, wyd. A. Theiner, Roma 1860, nr 4; BP, t. 1, nr 129.

²⁷ M. Fąka, *op. cit.*, s. 116.

²⁸ BP, t. 1, nr 140; PUB, t. 1, nr 182.

²⁹ *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, t. 3, Wrocław 1964, nr 260.

³⁰ BP, t. 1, nr 185; VMPetL, t. 1, nr 26.

Nieco wcześniej (4 I 1221 r.) w liście do swego legata Grzegorza de Crescentio, przyzwolił mu na zwolnienie ze ślubów podjęcia wyprawy do Ziemi Świętej tych, którzy dostarczą za siebie zastępców³¹. Natomiast w kwietniu tego roku ci, którzy przyjęli krzyż na północne wyprawy, zyskali takie samo odpuszczenie grzechów, jakie przysługiwało wyruszającym do Palestyny³².

Pomimo różnych możliwości zwolnień od ślubów, w V krucjacie jerozolimskiej nie zabrakło jednak książąt ziem polskich. Znaleźli się oni w szeregach wojsk króla węgierskiego³³.

IV sobór laterański, na którym Kietlicz złożył śluby i podjął zobowiązania, był też okazją do kolejnego nałożenia dziesięciny na rzecz Ziemi Świętej. Całe duchowieństwo przez 3 lata miało na ten cel oddawać 1/20 swych dochodów. Zwolnieni zostali z tego tylko ci, którzy osobiście wybiorą się na krucjatę, a każdy, kto uchyliłby się od obowiązku jej zapłacenia podlegałby karze ekskomuniki³⁴.

Honoriusz III nie tylko wysłał nakazy udziału w wyprawie lub zwalniał z niej. Realizował także finansowe postanowienia soborowe podjęte w czasach Innocentego III. Widać, że zabrał się do tego z zapałem, gdyż już w cztery miesiące po swym wyborze wysłał pismo do arcybiskupa gnieźnieńskiego, jego sufraganów oraz domów templariuszy i joannitów, datowane na 21 XI 1216 r., nakazujące 3-letnią zbiórkę 1/20 ich dochodów, które miały być przeznaczone na pomoc Ziemi Świętej³⁵. W 3 miesiące później papież ponowił polecenie, ale dołączył szereg wskazówek, co do sposobu jego wykonania.

Przede wszystkim, kolektorzy w każdej diecezji powinni sporządzić zestawienia pisemne, które następnie miały być przedstawione papieżowi, a w kraju legatowi i przełożonym joannitów i templariuszy. Zebrane pieniądze „należy przewieźć za morze”, tj. do Ziemi Świętej,

³¹ *Analecta Vaticana 1202–1366* [dalej: AV], wyd. J. Ptaśnik, [w:] *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 3, Kraków 1914, nr 18.

³² BP, t. 1, nr 186.

³³ O tym, który z książąt (Władysław Odonic, Kazimierz raciborsko-opolski, Henryk Pobożny czy Kazimierz szczeciński) mógł być uczestnikiem tej wyprawy dyskutują: B. Włodarski, *O udziale Polaków w wyprawie krzyżowej Andrzeja II w 1217 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1924, t. 38, z. 1–2; W. Dziewulski, *Bulgarka księżną opolską*, „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1969, R. 24, nr 2; W. Swoboda, *Księżna kaliska Bulgarka? Przyczynek do rozbioru krytycznego Annalium Długosza*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1980, t. 13, nr 2; J. Ossowska, *The Polish Contribution to the Expeditions to the Holy Land in the Crusades Era*, „Folia Orientalia” 1989, t. 26, tam dalsza literatura; G. Brzustowicz, *Krzyżowcy i pielgrzymi. Wyprawy książąt i rycerzy zachodnioeuropejskich do Ziemi Świętej w Średniowieczu*, „Herold” 1995, nr 9; M. Gładysz, *Udział Polski w V krucjacie lewantyńskiej (1217–1221)*, [w:] *Szlachta, starostowie, zaciężni*, red. B. Śliwiński, Gdańsk–Koszalin 1998.

³⁴ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 37–38; tylko papież i kardynałowie płacili 1/10 dochodów.

³⁵ BP, t. 1, nr 115.

przez 4 lub 5 albo więcej mężów duchownych lub krzyżowców świeckich owej diecezji, którzy cechy wierności, dyskrecji i dobrej sławy okazują, wśród których powinien być jeden biskup, jeśli ów przyjął krzyż.

W Palestynie należało „użytecznie” rozdzielić pieniądze między krzyżowców. Pierwszeństwo przy podziale przysługiwałoby rycerzom z danej diecezji³⁶.

Wydaje się, że diecezja plocka nie zapłaciła w odpowiednim czasie, gdyż Honoriusz III wysłał list (13 VI 1218 r.) przynaglający do tego biskupa Gedkę³⁷. Jednakże w toku zbierania dziesięciny musiały nastąpić i inne zaniedbania, gdyż papież (4 I 1221 r.) polecił swemu legatowi Grzegorzowi de Crescentia, aby zdjął ekskomunikę z tych, którzy dopuścili się grzechu w związku z opłatami, a którzy teraz uczynią zadośćuczynienie i będą przestrzegać „Terre Sancte subsidium”³⁸.

O kolejnej krucjacie papieństwo zaczęło myśleć wkrótce po zakończeniu piątej. W lipcu 1225 r. cesarz Fryderyk II złożył przysięgę, że wyruszy na wyprawę palestyńską w sierpniu roku 1227³⁹. W tym czasie do kantora gnieźnieńskiego dotarło zlecenie głoszenia kazań krzyżowych. Miał on nakłaniać do wyruszenia z pomocą Ziemi Świętej tych, którzy mieli do tego siłę i możliwości; jeśli mogli, powinni to uczynić osobiście; jeśli nie, powinni wystawić za siebie sprawnych zastępców⁴⁰. Ci, którzy chcieli uzyskać zwolnienie ze ślubów, mogli to uczynić „jeżeli odszkodowanie przydatne na pomoc Ziemi Świętej dostarczą do Stolicy Apostolskiej”⁴¹.

W latach trzydziestych i czterdziestych XIII w. na ziemiach polskich rozbrzmiewały kazania krucjatowe, w których papieństwo udzielało takich samych odpustów jak w przypadku walk w Palestynie, ale głosiło je przeciwko ludom nadbałtyckim, a w latach pięćdziesiątych także przeciw Tatarom⁴².

Jednak lata czterdzieste przyniosły jeszcze jedną możliwość walk, nie w Ziemi Świętej, lecz z przywilejami, jakie przysługiwały krzyżowcom

³⁶ BP, t. 1, nr 122 – dokument z datą 22 II 1217 r.; *Acta Camerae Apostolicae* [dalej: ACA], t. 1, wyd. J. Ptaśnik, [w:] *Monumenta Poloniae Vaticana*, Kraków 1913, nr 2 – dokument z datą 28 II 1217 r.

³⁷ ACA, t. 1, nr 3; BP, t. 1, nr 157.

³⁸ AV, nr 17.

³⁹ S. Runciman, *op. cit.*, t. 3, s. 175; *The Cambridge Medieval History*, vol. 6, *Victory of the Papacy*, ed. J. R. Tanner, Cambridge 1929, s. 144.

⁴⁰ AV, nr 18; dokument nosi datę 9 XII 1226 r. i ze względu na zbieżność w czasie z planami krucjatowymi Fryderyka II jest przeze mnie łączony właśnie z nim.

⁴¹ BP, t. 1, nr 215; AV, nr 28.

⁴² 18 VII 1231 r. (PUB, t. 1, nr 274); 22 II 1236 r. (SUB, t. 2, nr 111); 23 IX 1243 r. (BP, t. 1, nr 382; SUB, t. 2, nr 250; VMPetL, t. 1, nr 77); 1 X 1243 r. (BP, t. 1, nr 384; PUB, t. 1, nr 425; SUB, t. 2, nr 251); 14 V 1253 r. (BP, t. 1, nr 537; PUB, t. 1, nr 569); 7 VIII 1255 r. (BP, t. 1, nr 577; AV, nr 76); 11 VIII 1256 r. (BP, t. 1, nr 601); 5 I 1257 r. (BP, t. 1, nr 620).

jerozolimskim. Oto w roku 1245 na soborze w Lyonie zjawił się Baldwin II, z prośbą o pomoc w utrzymaniu Cesarstwa Łacińskiego⁴³. Papież przez trzy lata słał listy, m. in. do dominikanów w Polsce, ze zleceniem głoszenia kazań o udzielenie pomocy państwu Baldwina⁴⁴. Jednak sobór ten postawił sobie za zadanie przede wszystkim zorganizowanie krucjaty jerozolimskiej⁴⁵ i, podobnie jak IV sobór laterański, opodatkował duchowieństwo na rzecz pomocy Palestynie⁴⁶.

Już 21 XI 1247 r. Innocenty IV wystawił pismo związane z dziesięciną. Skierowane ono było do archidiakona Leodium Jakuba, ówczesnego legata na Polskę, Prusy i Pomorze. Miał on uwolnić od ekskomuniki duchownych zakonnych i świeckich, „którzy uczynią odpowiednie zadośćuczynienie [...] i nieprawidłowości oczyszczą”. Zgodnie z tym zarządzeniem, pieniądze przypadające w udziale Stolicy Apostolskiej od owych duchownych miały być przeznaczone na pomoc dla Ziemi Świętej. Archidiakon był zobowiązany zająć się ich zabezpieczeniem, a o sumie i miejscu ich przechowywania miał powiadomić papieża⁴⁷. W roku 1249, ze względu na inne ich świadczenia na ten cel, zostali uwolnieni od płacenia „in subsidium Terre Sancte”, bożogrobcy i templariusze⁴⁸. Lata pięćdziesiąte przyniosły 2 listy Aleksandra IV do magistra Piotra de Pontecurvo⁴⁹. Otrzymał on pełnomocnictwa do dokonania dokładnych obliczeń zadłużenia związanego z opłatami na pomoc Ziemi Świętej, z tytułu złożonych ślubów bądź obietnic albo uwolnienia od ślubów, albo z tytułu testamentów czy też z dóbr niektórych kleryków zmarłych bez testamentów. Piotr otrzymał również pozwolenie na żądanie zaległych spłat.

W 1257 r. okazało się jednak, że nie trzeba koniecznie walczyć z poganami lub schizmatykami, aby uzyskać odpuszczenie grzechów jak w Ziemi Świętej. Aleksander IV nakazał wtedy ogłosić krucjatę przeciw Bolesławowi Rogatce, z przywilejami przysługującymi walczącym w Palestynie⁵⁰.

⁴³ *The Cambridge Medieval History*, vol. 4: *The Byzantine Empire*, Part 1, *Byzantium and its Neighbours*, ed. J. M. Hussley, Cambridge 1966, s. 317.

⁴⁴ 28 IX 1245 r. (BP, t. 1, nr 416); 30 IX 1245 r. (BP, t. 1, nr 417); 13 II 1246 r. (BP, t. 1, nr 421); 6 X 1246 r. (BP, t. 1, nr 436a); 21 I 1247 r. (BP, t. 1, nr 438) do arcybiskupa gnieźnieńskiego.

⁴⁵ R. Fischer-Wollpert, *Leksykon papieży*, Kraków 1990, s. 384.

⁴⁶ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 45.

⁴⁷ AV, nr 64.

⁴⁸ BP, t. 1, nr 476–477; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski 1153–1333* [dalej: KDM], t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 430, 432; SUB, t. 2, nr 362; miechowici zwolnieni zostali z niego także w 1256 r. (BP, t. 1, s. 596).

⁴⁹ ACA, t. 1, nr 7; BP, t. 1, nr 584, 681. Dokumenty pochodzą z lat 1255 i 1259.

⁵⁰ 30 III 1257 r. (BP, t. 1, nr 636). Było to w związku ze sprawą biskupa Tomasza; *Joannis Długosi seu longini canonici Cracoviensis Historiae Poloniae libri XII*, t. 2, wyd. I. Żegota, A. Przeździecki, [w:] *idem, Opera omnia*, t. 11, Cracoviae 1873, s. 360–363.

W latach sześćdziesiątych za sprawą Urbana IV (1261–1264), odżyła idea głoszenia wypraw do Ziemi Świętej. Przed wyborem na papieża był on przez sześć lat patriarchą jerozolimskim. Pierwsze jego wezwanie dotyczyło jednak pomocy dla utraconego przed rokiem Cesarstwa Łacińskiego⁵¹. W kilka dni później nawoływał już książąt polskich do przyścia z pomocą Ziemi Świętej, a dominikanie zostali upoważnieni do udzielania odpustów tym, którzy przyczyniliby się do jej odzyskania z rąk niewiernych⁵². Myślał też o sprawach finansowych. Już we wrześniu 1261 r. pisał do wyżej wspomnianego Piotra de Pontecurvo, aby ten przysłał do Wenecji przez wysłanników duchownych lub świeckich pieniądze zebrane dla Ziemi Świętej w częściach Polski, Węgier i Czech⁵³. W maju następnego roku przynaglał zaś Piotra w „jego pracy”⁵⁴, a do dominikanów skierował pismo z pełnomocnictwem odpuszczenia grzechów tym, którzy przez dostarczenie ze swojego majątku odpowiednich środków przyjdą z pomocą Ziemi Świętej⁵⁵. Miesiąc później ponownie napisał do członków tego zakonu. Tym razem, aby nakazywali realizację testamentów i innych zapisów, które zawierają przekazy dla Ziemi Świętej, a nie zostały wykonane⁵⁶. Z następnych dni czerwca pochodzi dokument zwalniający od palestyńskich ślubów krzyżowych tych, którzy z powodu choroby nie są zdolni do walki, ale pod warunkiem, że śluby swoje chcą wykupić za środki pieniężne⁵⁷.

W roku 1263 głoszenie krucjaty palestyńskiej papież powierzył biskupowi wrocławskiemu⁵⁸ i zawiadomił o tym arcybiskupa, biskupów i prałatów w Polsce⁵⁹. Polecił mu także wystawić na tę wyprawę 12 konnych i 18 pieszych⁶⁰, a w październiku tegoż roku powierzył mu – w związku z opodatkowaniem dochodów beneficjalnych (1/100 rocznie)⁶¹ – funkcję kolektora. Biskup Tomasz miał przez 5 lat zbierać pieniądze na wsparcie Ziemi Świętej. Otrzymał także szereg wskazówek⁶². Zgromadzone pieniądze miał przekazać specjalnemu wysłannikowi z Ziemi Świętej, a na dłużników mógł nakładać kary kościelne⁶³. Niestety nic nie wiadomo na temat przebiegu tej

⁵¹ *Wiadomość do dziejów Polski z archiwum prowincji szląskiej* [dalej: Mosbach], wyd. A. Mosbach, Wrocław 1860, s. 23–24; 21 V 1262 r. (BP, t. 1, nr 709); Urban IV to dawniejszy Jakub, archidiakon Leodium.

⁵² Mosbach, s. 23–24; BP, t. 1, nr 713a.

⁵³ ACA, t. 1, nr 9; BP, t. 1, nr 698.

⁵⁴ BP, t. 1, nr 708 c.

⁵⁵ Mosbach, s. 24; BP, t. 1, nr 710.

⁵⁶ BP, t. 1, nr 713b.

⁵⁷ BP, t. 1, nr 714; tutaj „*facultas*” tłumaczę jako środki pieniężne.

⁵⁸ ACA, t. 1, nr 16, 17.

⁵⁹ SUB, t. 2, nr 454.

⁶⁰ BP, t. 1, nr 752; SUB, t. 3, nr 465.

⁶¹ ACA, t. 1, nr 15; BP, t. 1, nr 743.

⁶² SUB, t. 3, nr 453.

⁶³ ACA, t. 1, nr 15; J. Dudziak, *op. cit.*, s. 51.

zbiórki. J. Dudziak sugeruje, że najprawdopodobniej w ogóle nie została przeprowadzona, a to ze względu na śmierć Urbana IV w roku następnym i brak zainteresowania nią ze strony jego następcy⁶⁴.

Za pontyfikatu Klemensa IV przybył do Polski (1267) legat Gwido, który ogłosił krucjatę przeciwko Saracenom⁶⁵. Nie powinno to dziwić, gdyż był to okres, gdy Ludwik IX i Jakub, król Aragonii, przygotowywali się do nowej wyprawy⁶⁶. Klemens miał wtedy także zażądać od duchowieństwa polskiego, aby we wszystkich kościołach ustawiano skarbony i zachęcano świeckich do datków pieniężnych dla Grobu Świętego. W zamian, ofiarodawcy otrzymywaliby rok odpustu⁶⁷.

Następny papież – Grzegorz X – zwołał II sobór lyoński, na którym postanowiono, że zorganizowana zostanie kolejna krucjata. Jeszcze we wrześniu 1274 r. do Polski dotarło przesłanie wzywające do udziału w niej⁶⁸. Może na ten apel odpowiedział książę białogardzki Racibor, który wyruszył w drogę, lecz zmarł na Rodos 6 IV 1275 r.⁶⁹

Na wspomnianym soborze podjęto także decyzję o opodatkowaniu wszystkich dochodów kościelnych dziesięciną na rzecz Ziemi Świętej. Miała ona obowiązywać przez 6 lat, licząc od święta narodzenia Jana Chrzciciela⁷⁰. Pismo o opłatach i zbieraniu datowane jest na 17 XI 1274 r.⁷¹ Wkrótce po nim wystawił papież dokument zwalniający zakon klarysek z obowiązku jej płacenia⁷². Zwolnione zostały z niego także zakony rycerskie i osobiście przepływające się za morze na pomoc świętym miejscom⁷³.

Przez ponad 10 lat (1274–1287) kolektorem papieskim dla Polski i Węgier był Gerard de Mutina⁷⁴, który w lipcu 1278 r. otrzymał od Mikołaja III list wzywający do przynaglenia duchownych do zbiórki i do jak najszybszego wysłania do Zagrzebia lub Senji zgromadzonych już pieniędzy⁷⁵.

W 1300 r. papież Bonifacy VIII polecił nowemu kolektorowi, którym został arcybiskup Wicbold, aby zebrał zaległe sumy, m. in. z Polski

⁶⁴ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 52–53.

⁶⁵ *Joannis Długosi...*, s. 404.

⁶⁶ S. Runciman, *op. cit.*, t. 3, s. 309; krucjata aragońska dotarła do Palestyny w 1269 r. (*The Cambridge Medieval...*, vol. 6, s. 415).

⁶⁷ *Joannis Długosi...*, s. 404.

⁶⁸ ACA, t. 1, nr 18; VMPeL, t. 1, 537: oczywiście krucjata planowana przez Urbana IV, a potem przez Grzegorza X nie doszła do skutku.

⁶⁹ G. J. Brzustowicz, *op. cit.*, s. 28.

⁷⁰ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 57, 59.

⁷¹ ACA, t. 1, nr 18.

⁷² KDM, 1178–1386, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 85.

⁷³ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 73.

⁷⁴ ACA, t. 1, nr 20.

⁷⁵ BP, t. 1, nr 817.

i przekazał je kupcom z Florencji i Pizy⁷⁶. Ostatnim kolektorem był Bonainto de Casentino (1301–1309)⁷⁷.

W okresie zbierania tej dziesiątej, na klasztor dominikanów we Wrocławiu napadł Henryk Probus i zrabował „liczne pieniądze w złocie i srebrze, zgromadzone na rzecz Ziemi Świętej”. Czyn ten stał się jednym z powodów rzucenia na niego klątwy (24 V 1285 r.) przez Jakuba Świnkę⁷⁸. Może dlatego książę zaczął nosić się z zamiarem wyprawy do Palestyny i zezwalając Stefanowi ze Szczepanowa przenieść Szczepanowo na prawo średzkie (1286) zaznaczył, że sołtys Gerhard ma stawić się na wyprawę krzyżową u boku Stefana⁷⁹. Książę ślubu nie zdążył wypełnić, ale o zadośćuczynienie postarał się w testamencie. Umierając zapisał na pomoc Ziemi Świętej 1000 grzywien srebra, za które miał nadzieję uzyskać odpuszczenie grzechów i uwolnienie od ślubu krzyżowego. Dopilnowaniem przesłania pieniędzy miał zająć się Henryk głogowski⁸⁰.

W rok po śmierci Probusa muzułmanie zdobyli ostatnią twierdzę chrześcijańską w Ziemi Świętej. Papież Mikołaj IV jeszcze w tym samym roku (1291) wezwał wszystkich wyznawców Chrystusa, aby ruszyli na nową krucjatę. Do Polski wezwanie to dotarło na ręce arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego biskupów 1 sierpnia 1291 r.⁸¹ i chociaż nie było na nie odzewu, papieństwo nie rezygnowało.

W latach 1306–1307 Klemens V omawiał sprawę przyszłego „passagium” z wielkimi mistrzami templariuszy i joannitów⁸², a już w roku następnym arcybiskup gnieźnieński i podlegli mu biskupi otrzymali nakaz jego głoszenia⁸³. Ale tym razem efekty propagandy były widoczne. Na przykład przez Śląsk, podobnie jak przez Europę Zachodnią, przemaszerowały gromady ludzi

⁷⁶ BP, t. 1, nr 947, 948; ACA, t. 1, nr 31.

⁷⁷ BP, t. 1, nr 953; ACA, t. 1, nr 33; listy papieskie do Boneiuta (ACA, t. 1, nr 34–38). Według J. Dudziaka (*op. cit.*, s. 115) rok 1309 był ostatnim rokiem zbiórki.

⁷⁸ SUB, t. 5, nr 219.

⁷⁹ M. Cetwiński, *op. cit.*, s. 184–185.

⁸⁰ SUB, t. 5, nr 451. Kwestie związane z testamentem Probusa opisuje T. Jurek, *Testament Henryka Probusa. Autentyk czy falsyfikat*, „Studia Źródłoznawcze” 1994, t. 35. Autor uważa, że jest to raczej falsyfikat (s. 97–98) i że „trudno weryfikować postanowienia testamentu, jak na przykład legat na rzecz wsparcia Ziemi Świętej” (s. 93). Jednak w świetle klątwy arcybiskupa Jakuba z 1285 r. przynajmniej jeden element, tj. sprawa legatu dla Ziemi Świętej, zaczął wyglądać inaczej. Legat ten mógł być więc formą wynagrodzenia za czyn popełniony kilka lat wcześniej; o testamencie Probusa także B. Wyrozumską, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1989, z. 89, s. 83.

⁸¹ VMPetL, t. 1, nr 188, 189.

⁸² N. Housley, *The Later Crusades 1247–1580. From Lyons to Alcazar*, Oxford 1992, s. 25, 27.

⁸³ BP, t. 1, nr 1000. Z dokumentu przesłanego przez Klemensa V do diecezji kamieńskiej (25 X 1308 r.) wynikałoby, że krucjata została zaplanowana na wiosnę następnego roku.

z naszytym na ubraniach znakiem krzyża⁸⁴. Szli oni w kierunku Morza Śródziemnego, aby odzyskać Jerozolimę, lecz powrócili nie osiągając celu.

Plany krucjatowe odżyły jeszcze raz za pontyfikatu tego papieża. Na soborze zwołanym do Vienne (1311–1312)⁸⁵ uchwalona została dziesięcina sześćioletnia na nową wyprawę, a początek jej spłaty wyznaczono na 1 XI 1313 r.⁸⁶

Po rychłej śmierci Klemensa V sprawami związanymi z dziesięciną zajął się jego następca, który 2 VIII 1318 r. polecił swemu nuncjuszowi Gabrielowi de Febriano, przedstawić Stolicy Apostolskiej sprawę zebrania w prowincji gnieźnieńskiej opłat dla Ziemi Świętej⁸⁷. Nie jest znana odpowiedź nuncjusza, ale z dokumentu z 1325 r.⁸⁸ wynika, że w Polsce ściąganie dziesięciny zostało wcześniej wstrzymane i dopiero teraz kolektorzy Andrzej Verulis i Piotr de Alvernia mieli domagać się realizacji spłat. Ostatni dokument związany z dziesięciną ustanowioną przez Klemensa V jest datowany na 3 I 1344 r. Klemens VI zlecił Arnoldowi de Lacaucina, aby zebrał resztę dziesięciny w Królestwach Polski i Węgier⁸⁹.

Plany krucjatowe podjęte na soborze w Vienne nie zostały zrealizowane, ale pomysł na „passagium” powrócił w 1323 r. Być może w związku z tym joannici zwerbowali do szeregów zakonnych 2 rycerzy śląskich: Henryka ze Świnków i Konrada z Crenen (położenia tej miejscowości nie udało się ustalić). Przed wyruszeniem na Rodos obaj uzyskali papieskie odpuszczenie grzechów – jeśli tylko będą walczyć o Grób Święty⁹⁰.

Dziesięć lat później papież podjął negocjacje z Filipem VI francuskim. Zakończyły się one (lipiec 1333 r.) deklaracją króla, że podejmie się on poprowadzenia krucjaty⁹¹. W związku z tym, u progu rządów Kazimierza Wielkiego, Jan XXII przysłał do arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego sufraganów wezwanie do głoszenia słowa krzyża⁹². Papież polecił także odprawiać we wszystkich kościołach cotygodniową mszę w intencji pomyślnego przeprowadzenia „passagium”. Pierwsza msza miała być odprawiana do Trójcy Świętej, druga do Krzyża Świętego, a trzecia do NMP i potem znów od

⁸⁴ R. Kiersnowski, *Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich*, Warszawa 1977, s. 148; N. Housley, *op. cit.*, s. 27.

⁸⁵ N. Housley, *op. cit.*, s. 48.

⁸⁶ BP, t. 1, nr 1034.

⁸⁷ ACA, t. 1, nr 55; BP, t. 1, nr 1081; J. Dudziak, *op. cit.*, s. 71.

⁸⁸ BP, t. 1, nr 1296.

⁸⁹ ACA, t. 2, nr 1.

⁹⁰ K. Wutke, *Schlesische, Wallfahrten nach dem Heiligen Lande*, [w:] *Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*, t. 3, Breslau 1907, s. 141–142; M. Starnawska, *Rola polskich zakonów krzyżowych w ruchu pielgrzymkowym*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce. Sprawozdania” 1993, nr 110, s. 110.

⁹¹ N. Housley, *op. cit.*, s. 34.

⁹² BP, t. 1, nr 1706, 1708; PUB, t. 8, nr 5084.

nowa. Ci, którzy przez 10 kolejnych dni zanosili modlitwy i czynili pokutę ofiarując ją za powodzenie „przejścia”, zyskiwali rozgrzeszenie⁹³. Na ziemiach polskich rozbrzmiewały więc modły o uwolnienie Ziemi Świętej z rąk Saracenów, a po nich następowały kazania z wezwaniem do osobistego udziału w wyprawie. Jan XXII nakazał również, aby w każdym kościele została ustawiona skarbonka na jałmużny przeznaczone na wsparcie wyprawy krzyżowej. Zebrane pieniądze należało odesłać do Stolicy Apostolskiej, a udzielający jałmużny otrzymywali odpuszczenie grzechów⁹⁴.

Dowodem, że ktoś w Polsce przygotował się do krucjaty planowanej przez Filipa VI i Jana XXII, a mającej się rozpocząć w sierpniu 1336 r., może być spotkanie w Jerozolimie (1347 r.) Filipa de Mézieres i Wojciecha z Pakości (z rodu Leszczyńców), który rzekomo nie jadł i nie pił na siedząco od 10 lat, gdyż ślubował, że nie uczyni tego zanim nie wygna Saracenów z miejsc świętych⁹⁵.

Jan XXII pomyślał o stronie finansowej wyprawy nie tylko nakazując zbiórkę do puszek. Ustanowił też nową, sześcioletnią, dziesięcinę przeznaczoną na cel krucjatowy, która powinna być zbierana w całym chrześcijańskim świecie. W dniu 26 VII 1333 r. wydał związany z nią cykl dokumentów. Oczywiście pismo z poleceniem zbierania i spłacania należności w odpowiednim czasie dotarło również do arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego sufraganów⁹⁶. Jan XXII zażądał także, aby zbierali oni wszelkiego rodzaju ofiary na rzecz Ziemi Świętej „przekazane, tj. zapisy lub podarki i przechowali do dyspozycji papieża”⁹⁷.

Niestety nie są znane żadne dane związane z ofiarnością ludzi. W świetle tych dokumentów nie mogą jednak zgodzić się z opinią, że przepisy regulujące kwestie tej dziesięciny „nie odnosiły się [...] do Polski, gdzie wciąż trwało opóźnione zbieranie dziesięciny sześcioletniej”⁹⁸ (tj. wienneńskiej) i że następca Jana XXII nie interesował się jego rozporządzeniem. Na to, iż przepisy te dotyczyły również Polski, wskazywałby także dokument z 18 XII 1336 r.⁹⁹, w którym to Benedykt XII zakazał ściągania dziesięciny

⁹³ BP, t. 1, nr 1709; PUB, t. 8, nr 5084. Jedna z modlitw o pomyślność krucjaty nakazana przez papieża: „Boże, który niezwykłą opieką wszystkich otaczasz, pokornie błagamy, abyś ziemię, którą Jednorodzony Twój uświęcił krwią [swoją], z rąk nieprzyjaciół krzyża uwolnił i przydał [w ręce] chrześcijan, będących podległymi imieniu Twemu...”

⁹⁴ PUB, t. 8, nr 5084; BP, t. 1, nr 1709.

⁹⁵ J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 1992, s. 117; A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 62–63; J. Hauziński, *Polska w „Le Songe du vieil pelerin” Filipa de Mézieres*, „Roczniki Historyczne” 1973, R. 39, s. 105–106, 109.

⁹⁶ BP, t. 1, nr 1706.

⁹⁷ PUB, t. 8, nr 5083; BP, t. 1, nr 1707.

⁹⁸ J. Dudziak, *op. cit.*, s. 73–74.

⁹⁹ BP, t. 1, nr 1817.

nałożonej przez Jana XXII na „passagium”. Mało tego, już zebrane sumy nakazał oddać osobom, które je wpłaciły, gdyż „z powodu przeszkody nie jest możliwe, aby obecnie krucjata była rozpoczęta”¹⁰⁰. Ale już 19 III 1338 r. polecił wznowienie nakazanej przez Jana XXII zbiórki na „passagium”¹⁰¹. Zbiórka ta faktycznie musiała się rozpocząć, ponieważ zaczęli pojawiać się oszuści. Już w październiku tego roku Benedykt XII nakazał swym nuncjuszom w Polsce i na Węgrzech, aby odzyskali pieniądze i rzeczy, które zostały zebrane w tych krajach, pod pozorem krucjaty, przez pewnego fałszerza, a które ten, umierając, pozostawił¹⁰². W następnym liście polecił zaś, aby tego rodzaju fałszerzy pojmać i trzymać w zamknięciu¹⁰³. Niestety, nie są znane drogi realizacji instrukcji papieskich ani zebrane sumy.

Sześćoletnia dziesięcina Jana XXII była ostatnią pod hasłem pomocy Ziemi Świętej. Po jego śmierci do Polski docierały wezwania do walki przeciwko poganom (i nie tylko poganom) na innych frontach niż palestyński. Papieństwo obiecywało za udział w nich takie same odpusty jak za walkę w Palestynie¹⁰⁴.

Stolica Apostolska, starając się o wspieranie Ziemi Świętej, nie pomijała także okazji do ściągnięcia sum ofiarowanych w testamentach. Chociaż udało mi się znaleźć tylko dwa polskie testamenty z zapisami tego typu¹⁰⁵, to przypadki takie nie były odosobnione, na co wskazywałyby, m. in., wspomniane już przeze mnie dokumenty wystawione przez Aleksandra IV, Urbana IV i Jana XXII¹⁰⁶. Przede wszystkim świadczy jednak o tym list Innocentego VI skierowany (1 V 1354 r.) do Arnolda de Lacaucina, nuncjusza w Polsce i na Węgrzech, nakazujący, aby ten żądał pieniędzy i rzeczy oraz innych dóbr, zapisywanych przez duchownych i świeckich kościołowi rzymskiemu na pomoc Ziemi Świętej, a

które przez wykonawców testamentów, dziedziców albo następców owych osób, na zgubę ich zbawienia i Ziemi Świętej zgubę są zatrzymane.

¹⁰⁰ Powody wymienione u N. Housley, *op. cit.*, s. 35.

¹⁰¹ VMPetL, t. 1, nr 533; BP, t. 1, nr 1851.

¹⁰² BP, t. 1, nr 1867; ACA, t. 1, nr 186.

¹⁰³ BP, t. 1, nr 1868.

¹⁰⁴ Np. w 1340 r. – wiernym z królem i wojskiem, udającym się przeciw Tatarom (BP, t. 1, nr 1897); 1354 r. – przeciw Tatarom i Litwinom (BP, t. 2, nr 724); 1363 r. – Kazimierz Wielki prosił Urbana V o przyznanie walczącym z niewiernymi i schizmatykami takich samych odpustów, jak walczącym w Ziemi Świętej (AV, nr 432); 1382 r. – początek okresu schizmy zachodniej, Urban VI polecił ogłosić w Polsce, że walczący przeciwko antypapieżowi Robertowi (czyli Klemensowi VII) i jego stronnikom, dostąpią tak wielkiego odpustu, jakby wyruszyli na pomoc Ziemi Świętej (BP, t. 3, nr 34); 1399 r. – Bonifacy IX wzywał do walki przeciw poganom mieszkającym blisko ziem polskich (BP, t. 3, nr 602).

¹⁰⁵ Już w 1216 r. rycerz Świętosław Pałuka sporządził uroczysty testament zapisując swe wsie klasztorowi łekneńskiemu, a po sprzedaniu dwóch wsi i spłaceniu jego długów, resztę kazał przesłać do Palestyny. KDM, t. 1, nr 88; E. Maleczyńska, *Związki kulturalne Polski z zagranicą w epoce piastowskiej*, Lwów 1939, s. 84; R. Grodecki, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 468; drugi testament, to wspomniana wyżej ostatnia wola Probusa.

¹⁰⁶ PUB, t. 8, nr 5083; BP, t. 1, nr 1707.

Nuncjusz otrzymał pełnomocnictwa dla siebie i polecenie odzyskania całości sum¹⁰⁷.

Pośrednią odpowiedzią na apele papieskie o wsparcie Ziemi Świętej czynem lub pieniądzem były fundacje i darowizny na rzecz zakonów z nią związanych¹⁰⁸. Z jednej strony była to forma „wykupienia się” od osobistego udziału w wyprawach krzyżowych do Palestyny, z drugiej ofiarowane pieniądze dostarczały środków do walki na Wschodzie¹⁰⁹, a domy templariuszy miały nawet obowiązek przekazywania większości dochodów swym władzom¹¹⁰.

Głównym reprezentantem idei i kultu Grobu Świętego był klasztor miechowski, filia metropolii jerozolimskiej. Od początku swego istnienia (lata sześćdziesiąte XII w.) otrzymywał szczodre donacje¹¹¹. Wśród ofiarodawców na rzecz klasztoru ci, którzy wyraźnie zaznaczyli powód darowizny, to Pakosław Starszy Awdaniec oraz kanonik krakowski i wrocławski Zbrośław. Pakosław w 1232 r. przekazał na rzecz Grobu Pańskiego 8 grzywien złota i wieś Udorz¹¹², a w 46 lat później (11 V 1278 r.) kanonik Zbrośław, kierując się pobożnością i specjalną czcią dla Grobu Bożego, ofiarował na ten cel 2 podkrakowskie wsie¹¹³.

Ci, którzy dokonywali fundacji i uposażeń dla zakonów rycerskich, w części dokumentów wymieniali jako powód nadania chęć wspierania Ziemi Świętej¹¹⁴. Taki charakter nosiła np. fundacja Mieszka Starego (z 1187 r.) przy kościele świętego Michała w Poznaniu¹¹⁵. Książę ufundował joannitom, pierwszemu zakonowi rycerskiemu sprowadzonemu na ziemię polskie¹¹⁶, hospicjum, w którym mieli oni opiekować się chorymi i wędrowcami. Nadwyżki dochodów zaś miały być odsyłane do Ziemi Świętej.

¹⁰⁷ ACA, t. 2, nr 99.

¹⁰⁸ M. Starnawska, *Joannici śląscy i pomorsko-brandenburscy w późnym średniowieczu. Dwa modele przeobrażeń zakonu w dobie pokrucjatowej*, „Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk o Sztuce. Sprawozdania” 1991, nr 108, s. 25.

¹⁰⁹ S. Karwowski, *Komandoria kościoła św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1911, t. 38, s. 9; M. Starnawska, *Mnisi – rycerze – szlachta. Templariusze i joannici na pograniczu wielkopolsko-brandenbursko-pomorskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, R. 99, z. 1, s. 3.

¹¹⁰ M. Goliński, *Uposażenie i organizacja templariuszy w Polsce do 1240 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, R. 98, z. 1, s. 20.

¹¹¹ Z. Pećkowski, *op. cit.*, s. 305.

¹¹² KDM, t. 2, nr 404; E. Małeczyńska, *op. cit.*, s. 84; dokument z datą 9 IX 1232 r.

¹¹³ SUB, t. 4, nr 328; KDM, t. 1, nr 489.

¹¹⁴ Zajmuję się tylko fundacjami, przy których wyraźnie zaznaczone jest, że ofiarodawca kierował się chęcią wsparcia Ziemi Świętej. Ponieważ nie wszystkie dokumenty fundacyjne wyraźnie to zaznaczyły, sądzę, że używany w nadaniach zwrot: „jako pomoc dla Ziemi Świętej” nie musi być formułą kancelaryjną.

¹¹⁵ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski 984–1287* [dalej: KDW], t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 29.

¹¹⁶ Fundacja joannicka w Zagościu była efektem wyprawy do Palestyny.

Tę samą motywację odnajdujemy w dokumencie wystawionym przez jego syna Władysława Laskonogiego w roku 1225¹¹⁷ i wnuka Władysława Odonica, który w 1238 r. potwierdził donację dziada i stryja¹¹⁸. Zresztą część historyków uważa szereg fundacji tego księcia dla zakonów rycerskich za kontynuację jego walki z niewiernymi w okresie V krucjaty¹¹⁹. Inni przypisują je nawiązanym przez Władysława, podczas jego wygnania, kontaktom zagranicznym¹²⁰. W końcu jednak obie te tezy dają się świetnie połączyć, a książęce fundacje pozostają faktem bezspornym.

W 1232 r. Odonic, wraz z żoną i synami, ufundował szpital w Gnieźnie i ofiarował go templariuszom, a wszystko to w celu wspomżenia Ziemi Świętej¹²¹. Kolejna darowizna pochodzi z tego samego roku, a rok 1233 przyniósł jeszcze jedną¹²².

Następni książęta Wielkopolski kontynuowali tradycję zapoczątkowaną przez założyciela linii. W 1259 r. Bolesław Pobożny znów uczynił donację dla templariuszy, a dochody z niej były przeznaczone na pomoc Ziemi Jerozolimskiej¹²³. Również ostatni z linii męskiej tej gałęzi rodu – Przemysł II, dokonał darowizny z zaznaczeniem „in subsidium Terre Sancte Iherosolimitane”¹²⁴.

Graniczący z Wielkopolską Śląsk także był miejscem fundacji dla zakonów rycerskich¹²⁵. Oryginalnym przypadkiem było oddanie joannitom, przez biskupa wrocławskiego Żyroslawa, kościoła wraz z dziesięcinami z czterech wsi, ale pod warunkiem, że będą oni modlić się, tu i w Jerozolimie, za zmarłych kanoników wrocławskich¹²⁶. Może pomysł biskupa wrocławskiego miał jakiś związek z faktem, iż w 1189 r. Żyroslaw i kanonicy kapituły wrocławskiej zostali współbraćmi zakonu¹²⁷, co z kolei mogło być symbolicznie powiązane z ogłoszeniem dziesięciny saladyńskiej przez Malabrankę i hasłami nawołującymi do udziału w III krucjacie.

¹¹⁷ KDW, t. 1, nr 117.

¹¹⁸ KDW, t. 1, nr 213.

¹¹⁹ M. Starnawska, *Mnisi...*, s. 11.

¹²⁰ J. Wiesiołowski, *Przemysł-Lancelot, czyli Strażnica Radości nad Wisłą*, [w:] *Nasi Piastowie*, „Kronika Miasta Poznania”, Poznań 1995, s. 132.

¹²¹ KDW, t. 1, nr 141.

¹²² KDW, t. 1, nr 142 i 146.

¹²³ KDW, t. 1, nr 372.

¹²⁴ KDW, t. 1, nr 679.

¹²⁵ O fundacjach śląskich: K. Gancarczyk, *W kwestii początków zakonu joannitów na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1985, R. 40, nr 2, s. 191–201; B. B. Szczesnak, *The Knights Hospitallers in Poland and Lithuania*, Hague 1969.

¹²⁶ B. B. Szczesnak, *op. cit.*, s. 17; P. Czerwiński, *Zakon Maltański i jego stosunki z Polską na przestrzeni dziejów. Szkic historyczny*, London 1964, s. 59.

¹²⁷ T. W. Lange, *Szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy*, Poznań 1994, s. 62.

Chęcią wsparcia Ziemi Świętej motywowali swe nadania na rzecz templariuszy również: biskup lubuski (1235)¹²⁸ i rycerz Mroczek (1244)¹²⁹. Wśród śląskich ofiarodawców nie mogło zabraknąć także Henryka Probusa, który w 1280 r.¹³⁰ nadał joannitom patronat nad kościołem w Brzegu i pisał, że to na pomoc Ziemi Świętej. Natomiast na Pomorzu Zachodnim z fundacji tego typu zasłynął brat krzyżowca – księcia Kazimierza II – Barnim I. W czterech dokumentach, dwóch z roku 1234¹³¹, jednym z 1236 r.¹³² i jednym z 1244 r.¹³³, jako powód darowizn podał chęć pomocy Ziemi Świętej.

Głosy papieskie docierały więc na ziemie polskie we wszystkich ważnych sprawach związanych z wydarzeniami lub planami dotyczącymi Ziemi Świętej. Stolica Apostolska kierowała tu pisma z wezwaniami do udziału w krucjatach jerozolimskich i nakazami opłat wspierających działania na ich rzecz. Istnieją zapisy źródłowe świadczące o tym, że spotykały się one z odzewem. Być może owocowały niekiedy zapisami testamentowymi i kolejnymi nadaniami na rzecz instytucji o palestyńskiej proweniencji. Wszystko to byłoby dowodem, że społeczeństwu polskiemu nie były zupełnie obce, jak mogłoby się to z pozoru wydawać, sprawy związane z daleką Ziemią Świętą¹³⁴.

Anna Kowalska

THE PAPAL APPEALS TO POLAND
FOR HELP THE HOLY LAND (XIIth–XIVth C.)

Summary

The papal appeals reached Poland in all important matters connected with events or plans related to the Holy Land. The first call for taking part in the crusade to Jerusalem was dated from 1095. The next appeals went before the second, third, fifth and bloodless crusades. In the second half of the 13-th and in the first half of the 14-th centuries the papacy called on the Faithful to participate in the intended crusades. They were not usually realized.

¹²⁸ PUB, t. 1, nr 310; ziemię lubuską traktuję jako część władztwa śląskiego.

¹²⁹ SUB, t. 2, nr 276.

¹³⁰ SUB, t. 4, nr 387.

¹³¹ PUB, t. 1, nr 308 i 309.

¹³² PUB, t. 1, nr 328.

¹³³ PUB, t. 1, nr 427.

¹³⁴ W artykule nie wspominam o krzyżowcach, których wyjazdy przypadają na lata, gdy cichły papieskie wezwania. Mogły one więc mieć inne przyczyny niż głos z Rzymu czy Awinionu. Oddzielne zagadnienie stanowi też sprawa polskiego ruchu pielgrzymkowego do Grobu Świętego.

The popes told the priests to preach in order to encourage Poles to fight not only in Palestine but also elsewhere. They had the same privileges those ones as setting out to Jerusalem. They might fight with Slaves from Polabie, tribes from Prussia and Tatars. They could also help to keep and later to regain the Latin Empire. They might fight against some people: Boleslaw the Bald and the antipope Robert. The papacy often demanded money from those one, who wanted to free themselves from the vows of taking part in crusades. There were other ways of helping the Holy Land. The popes imposed tithes and ordered to put money into money-boxes in churches. They claimed sums, which were bequeathed to Palestine.

Indirect responses to the papal appeals for help the Holy Land, with money and deed, were donations for the orders originating from there. It was a form of buying oneself out of taking part in the crusades, on the other hand that money was sent to the East and might be used as means in fighting against Saracens. Such foundations were found in Silesia, Great Poland and West Pomerania.

The mentions in the historical sources are the arguments that papal call not only were known in medieval Poland but also that the society responded to them.